



## Danuta Gibas-Krzak

Uniwersytet Opolski  
ORCID 0000-0003-0768-1227

# Interwencja NATO w Jugosławii w 1999 roku. W dwudziestą rocznicę ataku – przyczyny i konsekwencje

## Wprowadzenie

W marcu 2019 r. minęło 20 lat od rozpoczęcia operacji powietrznej wojsk NATO przeciwko Jugosławii. Szereg okoliczności związanych z genezą mających wówczas miejsce działań militarno-politycznych jest ciągle przedmiotem badań naukowców<sup>1</sup>. Problematyka ta niezmiennie przykuwa uwagę przede wszystkim ze względu na to, iż działania koalicji państw NATO w prowadzonej od 24 marca do 10 czerwca 1999 r.

<sup>1</sup> Spośród wielu opracowań, które powstały w Europie i USA warto wymienić: *The Kosovo report. Conflict. International response. Lessons learned. The independent international commission on Kosovo*, New York 2000; M. Waldenberg, *Rozbicie Jugosławii. Jugosłowiańskie lustro międzynarodowej polityki*, Warszawa 2005; M. Ignatieff, *Virtual war: Kosovo and beyond*, London 2000; I.H. Daalder, M.E. O'Hanlon, *Winning ugly. NATO's war to save Kosovo*, Washington 2000; P. Jastrzębski, V. Stamenković, *Humanitarna wojna*, Warszawa 2001; W.K. Clark, *Waging modern war: Bosnia, Kosovo, and the future of combat*, New York 2001; M.D. Luković, *Kryzys kosowski oczyma Serbów. Bezpośrednie przyczyny, korzenie historyczne, przebieg i konsekwencje*, Belgrad 2000; *Kosovo: Perception of war and its aftermath*, eds. M. Buckley, S.N. Cummings, London 2001; D. Gibas-Krzak, *Serbsko-albański konflikt o Kosowo w XX wieku. Uwarunkowania – przebieg – konsekwencje*, Toruń 2009; I. Rycerska, *Rozpad Jugosławii. Przyczyny i przebieg*, Kielce 2003. Trzeba zwrócić uwagę na wydane w ostatnim roku w Serbii monografie zbiorowe, które należy uznać za szczególnie wartościowe, gdyż gromadzą analizy badaczy, m.in. z Izraela, USA, Wielkiej Brytanii, Polski, Mołdawii, Indii, Francji, Włoch, Chin, Rosji i Brazylii, *Kosovo: sui generis or precedent in international relation*, ed. D. Proroković, Belgrade 2018 oraz *David vs. Goliath: NATO war against Yugoslavia and its implications*, ed. N. Vuković, Belgrade 2019.

operacji „Sojusznicza Siła” („Allied Force”) wzbudzają wiele kontrowersji i często są odmiennie interpretowane przez środowisko naukowe, zwłaszcza, gdy rozpatruje się skutki działań dla bezpieczeństwa międzynarodowego w Europie, jak i w skali globalnej. Naukowcy na Zachodzie oceniają, iż atak na Jugosławię był usprawiedliwiony, gdyż wyzwolił większość populacji Kosowa spod serbskiego panowania, które doprowadziło do katastrofy humanitarnej<sup>2</sup>. Odmiennego zdania są uczeni serbscy, bowiem w ich ocenie<sup>3</sup> bombardowania NATO miały charakter bezprecedensowego ataku na niezależne państwo. Takie stanowisko potwierdził wyrok wydany we wrześniu 2000 r. przez Sąd Okręgowy w Belgradzie, który skazał 14. przywódców państw NATO, w tym Javiera Solanę, Sekretarza Generalnego Sojuszu i gen. Wesleya Clarka, który dowodził siłami NATO, na karę 20 lat więzienia za zbrodnie przeciwko ludzkości<sup>4</sup>. Rozpatrując tę interwencję, warto zwrócić uwagę na tezę, zgodnie z którą katastrofa humanitarna, która miała uzasadniać atak NATO na Jugosławię tak naprawdę wówczas nie zaistniała, a powstała dopiero po rozpoczęciu bombardowań przez wojska Sojuszu<sup>5</sup>.

Charakter działań militarnych prowadzonych przez NATO wiązał się ściśle z występowaniem nowych zagrożeń, które spowodowały zmianę koncepcji strategicznych i przemodelowanie roli, jaką Sojusz miał odgrywać w postzimnowojennym środowisku bezpieczeństwa. Wojna NATO–Jugosławia rozpoczęła nowy rozdział w historii Sojuszu, który po raz pierwszy rozpoczął akcje zbrojne bez mandatu Rady Bezpieczeństwa ONZ. Podjęcie decyzji o zaangażowaniu NATO w rozwiązanie konfliktu w Kosowie stanowiło cezurę ewolucji Sojuszu z organizacji kolektywnej obrony w organizację bezpieczeństwa zbiorowego. Nowa rola NATO wiązała się, m.in. z prowadzeniem operacji kryzysowych i misji stabilizacyjnych (pokojowych) poza obszarem traktatowym (*out of area*). Ponadto brak pozytywnych skutków w działaniach podejmowanych przez ONZ i dyplomację poszczególnych państw w próbie zakończenia konfliktu etnicznego w Kosowie powodował, że NATO stało się jedyną organizacją, która posiadała niezbędny potencjał do rozwiązania konfliktu oraz stabilizacji Bałkanów. Państwa Paktu, decydując się na przeprowadzenie operacji „Allied Force”, zgodnie z głoszonymi wówczas przez polityków i wojskowych z państw Sojuszu hasłami, wystąpiły w obronie praw człowieka, których ochrona miała charakter nadrzędny wobec stosowania prawa międzynarodowego. Należy zaznaczyć, że w dużej mierze wpływ zachodnich mediów masowych doprowadził do przekonania międzynarodowej opinii publicznej o słuszności podjętych działań.

W bogatej literaturze przedmiotu operacja „Sojusznicza Siła” definiowana jest, m.in. jako: kampania powietrzna, (połączona) operacja powietrzna, interwencja humanitarna, konflikt niskiej intensywności oraz wojna. Przy czym, operacja ta stanowi moment przełomowy prowadzenia wojen nowej generacji (trzeciej i czwartej)<sup>6</sup>. W przypadku klasycznych wojen mamy do czynienia z aktami ich wypowiedzenia

<sup>2</sup> *The Kosovo report...*, *op. cit.*, s. 4.

<sup>3</sup> Identyczne stanowisko prezentują, m.in. niektórzy badacze polscy, np. prof. Marek Waldenberg.

<sup>4</sup> M. Waldenberg, *op. cit.*, s. 330.

<sup>5</sup> *Ibidem*, s. 344.

<sup>6</sup> M. Awadziun, *NATO–Jugosławia. Klasyczny wymiar konfliktu zbrojnego czy wojna trzeciej generacji?*, [w:] *Konflikty militarne i niemilitarne na Bałkanach w XX i XXI wieku w perspektywie polemologicznej*, red. D. Gibas-Krzak, A. Krzak, Szczecin 2013, s. 167–169.

i zakończenia, a w przebiegu działań militarnych uczestniczą znacznie zhierarchizowane siły zbrojne państw, natomiast w nowych wojnach (*new wars*) biorą udział zazwyczaj podmioty pozapaństwowe, które prowadzą działania o charakterze nieregularnym (guerilla, terroryzm). Co istotne, najważniejszymi przyczynami konfliktów oraz wojen ponowoczesnych (postmodernistycznych) są czynniki etniczne oraz antagonizmy kulturowe i religijne. Równie ważną cechą charakterystyczną dla tych starć zbrojnych jest fakt, iż na poziomie taktycznym i strategicznym głównym celem staje się unieszkodliwienie przeciwnika politycznego. Bombardowanie infrastruktury krytycznej oraz oddziaływanie na społeczeństwo poprzez prowadzenie wojny psychologicznej i informacyjnej, sprawiają, że skutki tego typu działań są najczęściej poważniejsze dla przebiegu i rezultatu konfliktu niż fizyczne starcie stron<sup>7</sup>.

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie uwarunkowań historycznych i politycznych ataku NATO na Jugosławię oraz ukazanie konsekwencji tej operacji. Postawione pytania badawcze koncentrują się wokół kilku istotnych kwestii: Jakie były przyczyny konfliktu serbsko-albańskiego o Kosowo? Do kogo z racji historycznych należy Kosowo, do Serbów czy Albańczyków? W jaki sposób konflikt o tę prowincję rozwijał się w komunistycznej Jugosławii? Jakie były powody i okoliczności ataku NATO na Jugosławię w 1999 r.? Dlaczego Kosowo jest tak cenną prowincją, że mocarstwa walczą o uzyskanie wpływów na jego terytorium? Przyjęta została hipoteza, że powstanie tzw. niezależnego państwa Kosowa w XXI wieku stało się jedną z najważniejszych konsekwencji politycznych interwencji militarnej Sojuszu, co sprzyjało także ukształtowaniu się niestabilnego terytorium spornego, które jednocześnie służy za bazę dla rozwoju przestępczości zorganizowanej, oraz obszar, gdzie nadal rozwijają się konflikty etniczne, a co istotniejsze zagrożenia te mogą ewoluować i stać się niebezpieczne dla całej społeczności europejskiej.

## Geneza serbsko-albańskiego konfliktu o Kosowo

Rzetelna i obiektywna ocena wzajemnych relacji, łączących Serbów i Albańczyków jest bardzo trudnym zadaniem, jeśli nie chce się tworzyć kolejnej zmitologizowanej historii, która staje się narzędziem w rękach polityków i demagogów. Ci zaś manipulują społeczeństwami i narodami, zamiast przyczyniać się do rozwoju pokojowych relacji w świecie. Konflikt między Albańczykami a Serbami o Kosowo ma swoje źródło w przeszłości. Terytorium to w średniowieczu należało do państwa serbskiego, lecz w ciągu wieków narodowość albańska tak znacznie zdominowała serbską populację, że ta ostatnia stała się mniejszością. Albańczycy uznali Kosowo za swoje etniczne ziemie, używając argumentu mówiącego o ich iliryskim pochodzeniu i podkreślając, że Ilirowie jeszcze przed Słowianami przybyli na Półwysep Bałkański. Każda strona konfliktu domaga się, aby to jej przyznać prawo pierwszeństwa do ziem tej prowincji, na której starty się ze sobą dwie przeciwstawne idee: „Wielkiej Albanii” i „Wielkiej

<sup>7</sup> H. Münkler, *Wojny naszych czasów*, Kraków 2004, s. 7; W.S. Lind, K. Nightengale, J.F. Schmitt, J.W. Sutton, G.I. Wilson, *The Changing Face of War: Into the Fourth Generation*, „Marine Corps Gazette” 1989, Vol. 78, No. 10, s. 22–26.

Serbii”, zaś antagonizm pomiędzy nimi opiera się na chęci dominacji na określonym obszarze i związanej z nią rywalizacji politycznej<sup>8</sup>.

We wczesnym średniowieczu Kosowo (począwszy od XII wieku) wchodziło w skład państwa serbskiego aż do jego upadku w połowie XV wieku<sup>9</sup>. W tym czasie obszar ten zamieszkiwała homogeniczna ludność serbska. Zanotowano tylko niewielką liczbę Albańczyków, którzy osiedlili się w najbardziej na zachód wysuniętej części Kosowa. Dowody na to znajdują się w zapisach o nadaniach osad serbskim monastynom, np. w „trzech złotych” (założycielskich) nadaniach wielkich królewskich i carskich monastyrów z XIV wieku. Wszystkie zarejestrowane osady z ludnością albańską znajdowały się w zachodniej i południowo-zachodniej Metohiji i otoczone były osadami serbskimi, zaś ich liczba nie przekraczała 2% populacji. Zgodnie więc z materiałem źródłowym, teza o albańskim pochodzeniu tych ziem nie ma uzasadnienia. Wręcz przeciwnie, Kosowo stanowi kolebkę państwa serbskiego, gdzie car Stefan Dušan, władca Serbów, Bułgarów i Albańczyków, miał swoją stolicę. Na terytorium prowincji znajdują się najcenniejsze zabytki związane ze sławnymi początkami państwa serbskiego: monastypy, cerkwie, miejsca spoczynku pierwszych władców, spośród których większość stanowili uznani przez kościół prawosławny święci.

Nową fazę w stosunkach serbsko-albańskich rozpoczęła dopiero bitwa na Kosowym Polu stoczona w 1389 r. (nota bene: po stronie Serbów walczyli wtedy Albańczycy)<sup>10</sup>. Od tej pory można mówić o rodzeniu się zjawisk, które zapoczątkowały konflikt serbsko-albański o Kosowo. Po bitwie doszło do rozprzestrzenienia się panowania tureckiego na Bałkanach i kolonizacji zagarniętych obszarów, w wyniku czego prześladowana ludność serbska opuszczała Kosowo, wypierana przez Albańczyków, którzy przyjmowali islam. W świetle źródeł, do czasu bitwy na Kosowym Polu, Albańczycy stanowili zaledwie od 1 do 5% populacji zamieszkującej Kosowo<sup>11</sup>. Czasy podboju tureckiego wyznaczają zatem cezurę w zmianach składu etnicznego tej prowincji. W wyniku kolejnych wojen i migracji doszło do rozwoju na szeroką skalę procesu wypierania ludności serbskiej z Kosowa i osiedlania się Albańczyków, którzy jako kolonizatorzy zyskali lepsze warunki życia i rozwoju. Lecz dopiero w XIX wieku Albańczycy przewyższali liczebnie populację Serbów. Jedną z hipotez zakłada, że w 1838 r. Albańczycy stanowili 58% ludności, zaś w 1905 r. było ich już 65%<sup>12</sup>. Inna z kolei podkreśla, że u progu XX wieku liczyli 50% populacji zamieszkującej prowincję. Nie zmienia to faktu, że jako niezwykle ekspansywna nacja, to właśnie Albańczycy byli najeźdźcami, opanowującymi nie swoje, lecz serbskie terytorium. Postregali Serbów: po pierwsze, jako przeciwników etnicznych, rywali politycznych, konkurentów do ziemi, a dopiero w drugiej kolejności – jako wyznawców innej religii. Ich postawie sprzyjała polityka Turcji, która faworyzowała Albańczyków, dążących do opanowania żywiołu serbskiego, słowiańskiego. Dużą rolę we wspieraniu tych

<sup>8</sup> M.D. Luković, *Kryzys kosowski oczyma Serbów. Bezpośrednie przyczyny, korzenie historyczne, przebieg i konsekwencje*, Belgrad 2000, s. 28.

<sup>9</sup> *Ibidem*.

<sup>10</sup> D. Gibas-Krzak, *Battle of Kosovo field in 1389 – legendary battle of Balkan Middle Ages*, [w:] *The Art of War in the Balkans from the Middle Ages to the 21st Century*, eds. A. Krzak, D. Gregorczyk, Częstochowa 2018, s. 77–91.

<sup>11</sup> *Ibidem*, s. 77–91, 27–42.

<sup>12</sup> R. Samardžić, *Le Kosovo-Metohija dans l'histoire serbe*, Paris 1999, s. 144.

ambicji miały wielkie mocarstwa, a zwłaszcza Austro-Węgry, które umiejętnie podsyciły antagonizmy serbsko-albańskie i zamiar zagarnięcia przez Albańczyków Kosowa. Wielu zachodnich autorów stara się przypisać Serbom agresywne nastawienie do Albańczyków i chęć usunięcia ich z Kosowa siłą. Z drugiej strony – Albańczycy zyskują wizerunek niewinnej ofiary, z którą Serbowie nie chcą pokojowo współżyć i oddać jej spornego terytorium. Co istotne, Serbowie nigdy nie występowali z pozycji najeźdźcy, ale obrońcy swych etnicznych ziem, do czego przecież trudno odmówić im prawa, a o czym często zapominają historycy i politolodzy na Zachodzie<sup>13</sup>.

Stosunki albańsko-serbskie w okresie międzywojennym oraz w trakcie II wojny światowej, bez wątplenia pogłębiły tylko przepaść pomiędzy tymi narodami i społecznościami, zaś dążenia Albańczyków w Kosowie miały czekać w swoistym „uśpieniu” na dogodną sytuację, kiedy to wybuchły z ogromną siłą. Przeprowadzone przez kosowskich Albańczyków czystki etniczne w 1941 r. oraz w latach 1943/44 pogłębiły jeszcze i tak niekorzystną sytuację etniczną Serbów w Kosowie. Pogromy na Serbach nasiliły się po upadku Włoch, kiedy Niemcy objęły kontrolę nad Albanią i Kosowem. W wyniku porozumienia pomiędzy kosowskim Albańczykiem, Xhaferem Devą a przedstawicielami wywiadu niemieckiego (Abwehry) we wrześniu 1943 r. powstała II Liga Priżreńska. Albańczycy, kierujący jej władzami, ogłosili krucjatę przeciwko Słowianom<sup>14</sup>. Antyserbski terror trwał do marca 1944 r., a następnie zaczął słabnąć, co wiązało się ze wzrostem aktywności partyzantów pod dowództwem Josipa Broz-Tito<sup>15</sup>. W omawianym okresie państwa Osi dla swych partykularnych celów, aby utrzymać wpływy na Bałkanach, rozegrały jeszcze raz kartę albańską, podobnie, jak czynili to przez kilka wieków Turcy, a później politycy habsburscy. Tymczasem zwykłych mieszkańców Kosowa niewiele obchodziła polityka, natomiast bliskie było im zachowanie starych praw i stosunków. O ile Serbowie starali się narzucać kosowskim Albańczykom swoją wolę, ograniczać prawa zwyczajowe i w końcu usuwać z ziem zajętych w wyniku licznych wojen, o tyle Włosi i Niemcy pozwolili na prowadzenia życia, zgodnie z pradawnymi zwyczajami, i wyrazili zgodę na rozprawienie się ze znenawidzonymi wrogami – Serbami. Dla polityków albańskich ważne było, że idea „Wielkiej Albanii” może być wprowadzona w życie. Wielcy gracze na arenie międzynarodowej pozwolili im uwierzyć, że cel ten jest możliwy do zrealizowania.

## Kwestia Kosowa w komunistycznej Jugosławii

W latach 1974–1991 konflikt serbsko-albański o Kosowo wszedł w decydującą fazę stałych napięć i niekończących się incydentów, w tym zbrojnych, które doprowadziły do secesji Kosowa z Serbii. W tym czasie ukształtował się „syndrom kosowski”, bowiem napięcia wywołane serbsko-albańskim konfliktem przenosiły się do innych części Jugosławii, zwłaszcza do Macedonii. Należy podkreślić, że konflikt kosowski

<sup>13</sup> Często także polscy pisarze, uznają paradygmaty, które służą amerykańskiej nauce i popierają budowanie systemu politycznego w Kosowie w epoce postmodernistycznej przez Albańczyków, deprecjując znaczenie czynników historycznych, i prawa, zgodnie z którym Kosowo stanowi część Serbii.

<sup>14</sup> C.K. Savich, *Falsifying History: The Holocaust and Greater Albania*, 30.03.2013, <https://www.pogled.rs/en/falsifying-history-the-holocaust-and-greater-albania> [dostęp: 10.05.2018].

<sup>15</sup> V. Strugar, *Wojna i rewolucja narodów Jugosławii*, Warszawa 1967, s. 320–321.

miał niebagatelny wpływ na dezintegrację Jugosławii, na proces rozbijania tego państwa przez nacjonalistyczną politykę w poszczególnych republikach, zwłaszcza w Chorwacji i Słowenii. Ponadto do rozwoju napięć etnicznych między obydwooma narodowościami przyczyniły się czynniki międzynarodowe. Wielu aktorów polityki zagranicznej wywarło znaczny wpływ na wydarzenia zachodzące w Kosowie i całej federacji. Odmowa USA udzielenia pomocy gospodarczej rozpadającemu się państwu jugosłowiańskiemu oddziaływała negatywnie na sytuację w państwie nie tylko z powodów ekonomicznych, ale też propagandowych. Szczególnie kontrowersyjna okazała się jednak polityka Niemiec, które przed swym zjednoczeniem sprzyjały integracji Jugosławii ze strukturami europejskimi, zaś po obaleniu muru berlińskiego skierowały swoje polityczne sympatie w stronę Albańczyków i zaczęły blokować wejście Jugosławii do „Europy”<sup>16</sup>. W ten sposób Niemcy sprzyjały procesom dezintegrującym Jugosławię. Można przypuścić, że zdecydowały się kontynuować swoją przedwojenną politykę zdobywania coraz większych wpływów na Bałkanach także poprzez wykorzystanie konfliktu serbsko-albańskiego. Zdobywanie dominacji w tej części Europy jest bowiem zgodne z kierunkiem historycznej ekspansji niemieckiej, współcześnie jednak nie zbrojnej, lecz gospodarczej. Zdawały sobie z tego sprawę władze Jugosławii, które w latach 80. XX wieku obawiały się wzrostu wpływów Niemiec w Albanii, co wydawało się groźne w kontekście polityki bezpieczeństwa w regionie. Nikt jednak nie uświadamiał sobie, że rozbudzone nacjonalizmy wybuchną z tak wielką siłą w trakcie wojny domowej w Jugosławii. Społecznościami manipulowali nie tylko politycy, lecz przede wszystkim dziennikarze, którzy w pogoni za sławą poprzez swoje relacje często doprowadzali do pogłębiania się konfliktu. Nie pozostają bez winy również władze i społeczeństwo serbskie, które pozwoliły na dalszy rozwój antagonizmu, nie znajdując innych możliwości rozwiązania problemów narodowościowych i politycznych. Niestety, serbscy politycy nie podjęli próby znalezienia konsensusu wzorem, np. Czechów i Słowaków. Trzeba podkreślić, że nie otrzymali również wsparcia ze strony państw demokratycznych na Zachodzie.

## Nieudane negocjacje początkiem wojny

Po zakończeniu wojny domowej w Jugosławii i zawarciu w 1995 r. pokoju w Dayton, nie ustawał stan napięć etnicznych w kosowskiej prowincji. 15 stycznia 1999 r. światową opinię publiczną zbulwersowała informacja o egzekucji 45 kosowskich Albańczyków we wsi Račak, będącej jedną z baz Wyzwoleńczej Armii Kosowa (*Ushtria Çlirimtare e Kosovës*, UÇK), przez Serbów uznawanej za organizację terrorystyczną. Zbrodnia, której rzekomo mieli dokonać Serbowie, została potępiona przez organizacje międzynarodowe: NATO, ONZ i OBWE. Szef obserwatorów OBWE, William Walker, obarczył odpowiedzialnością za masakrę serbskie siły bezpieczeństwa. Serbowie nie zgodzili się z tym, głosząc, że to terroryści (Albańczycy) z Wyzwoleńczej Armii Kosowa przemieśli ciała zabitych członków swojego komanda, pozorując, iż były to ofiary serbskich ataków. Władze Jugosławii nakazały obserwatorowi opuścić Kosowo i wszczęły działania zbrojne. Do dziś są kontrowersje na temat wydarzeń w Račaku. Przypuszcza się,

<sup>16</sup> M. Waldenberg, *op. cit.*, s. 90.

iz mogła to być albańska prowokacja, nie zaś mord dokonany przez Serbów, chociaż większość opiniotwórczych autorów na Zachodzie reprezentuje pogląd, że Serbowie zamordowali w Račaku niewinnych Albańczyków<sup>17</sup>.

Sprawa Račaku została nagłośniona przez media w taki sposób, aby rozpoczęcie nalotów przez NATO stało się uzasadnione w oczach opinii publicznej. 17 stycznia 1999 r. na nadzwyczajnym posiedzeniu Rady NATO, USA nalegały, aby podjąć atak lotniczy na Belgrad w odwecie za Račak. 28 stycznia 1999 r. NATO zagroziło interwencją, jeśli obydwie strony konfliktu nie przyjmą planu pokojowego przygotowanego przez Grupę Kontaktową. Grupa Kontaktowa już w dwa tygodnie po wydarzeniach w Račaku wezwała Serbów i Albańczyków do udziału w rokowaniach. Konferencja w Rambouillet pod Paryżem zainicjowała obrady 6 lutego 1999 r.<sup>18</sup> Na czele delegacji jugosłowiańskiej stał Ratko Marković, wicepremier Serbii, zaś delegacji albańskiej przewodniczył Hashim Thaci, dowódca Wyzwoleńczej Armii Kosowa. Strona jugosłowiańska przystała na jego udział w obradach, co było znacznym kompromisem, gdyż Serbowie uważali go za terrorystę. Za kuriozalne należy uznać to, iż delegacje nie prowadziły ze sobą bezpośrednich rozmów<sup>19</sup>. Na początku rozmów wręczono uczestnikom dokument zatytułowany „Tymczasowe porozumienie w sprawie pokoju i autonomii w Kosowie”, przygotowane przez Grupę Kontaktową, które obejmowało 10 punktów:

1. Zakończenie stosowania przemocy i przestrzeganie zawieszenia broni;
2. Wypracowanie autonomii na drodze pokojowej;
3. Ustanowienie trzyletniego okresu przejściowego w celu opracowania ostatecznego rozwiązania;
4. Zakaz dokonywania zamian w statusie Kosowa przez jedną ze stron konfliktu;
5. Zachowanie integralności terytorialnej Jugosławii;
6. Ochrona praw wszystkich narodowości;
7. Przeprowadzenie wolnych wyborów pod kontrolą OBWE;
8. Zwolnienie więźniów politycznych;
9. Rezygnacja z postępowania karnego za działania popełnione w czasie konfliktu kosowskiego (wyjątek miały stanowić zbrodnie wojenne);
10. Zadeklarowanie przez obie strony konfliktu współpracy nadzorowanej przez wspólnotę międzynarodową<sup>20</sup>.

Spotkanie zostało jednak przerwane 23 lutego bez podpisania porozumienia, na które nie wyrazili zgody Serbowie<sup>21</sup>. Podczas konferencji prasowej prezydent Serbii, Milan Milutinović wydał oświadczenie, zgodnie z którym podczas negocjacji miało dojść do politycznej mistyfikacji i zarazem szantażu:

Całe przedstawienie przygotowano po to, abyśmy przyjęli to, co jest nie do przyjęcia. A jeśli nie przyjmujemy czekają nas bomby.... Istotą całej tej zabawy w negocjacje były wojska NATO i tylko wojska... [...] Cały scenariusz skierowany został tak, aby w pewnym

<sup>17</sup> I.H. Daalder, M.E. O’Hanlon, *op. cit.*, s. 63–64.

<sup>18</sup> M. Waldenberg, *op. cit.*, s. 285–286.

<sup>19</sup> Rokowania były możliwe dzięki pośrednictwu: mediatora Christophera Hilla, Wolfganga Petritscha, austriackiego dyplomaty oraz rosyjskiego wiceministra, Borisa Majorskiego.

<sup>20</sup> *Ibidem*, s. 284.

<sup>21</sup> I. Rycerska, *op. cit.*, s. 120.

momencie sztucznie stworzyć warunki do ogłoszenia niepodległości części terytorium Republiki Serbii. Próbuje się stworzyć dobry pretekst do agresji na suwerenny kraj<sup>22</sup>.

Serbowie podkreślili, iż naruszone zostały zasady suwerenności Jugosławii. Zażądano od nich bowiem zgody na nową Konstytucję Kosowa, odrębny system sądowniczy prowincji, prawodawcze kompetencje kosowskiego sejmku, a także przyjęcie porozumienia jako tymczasowego, aby można było za trzy lata zorganizować referendum. Najwięcej kontrowersji wzbudziła konieczność wyrażenia zgody na rozmieszczenie żołnierzy NATO, którzy mieli rozbroić Wyzwoleńczą Armię Kosowa<sup>23</sup>. Chodziło o ustanowienie kontroli nad częścią Serbii, którą miał sprawować liczący 30 000 żołnierzy kontyngent sił pokojowych NATO, po wycofaniu się z Kosowa armii jugosłowiańskiej (miało pozostać tylko 1500 żołnierzy). Obecność wojsk NATO została ujęta w Aneksie B porozumienia. Miało to stanowić gwarancję dla Albańczyków, że po trzyletnim okresie przejściowym rozpisane zostanie referendum w sprawie niepodległości Kosowa, co faktycznie oznaczałoby utratę tego terytorium przez Jugosławię<sup>24</sup>.

Od 15 marca kontynuowano rozmowy w sprawie Kosowa w Paryżu. Ale i tam nie doszło do bezpośredniego spotkania obydwu zainteresowanych stron, czyli delegacji serbskiej i albańskiej. Stronie serbskiej powtarzano, że jeśli nie zgodzi się na żądania wspólnoty międzynarodowej, to NATO przystąpi do działań militarnych. Zdecydowaną postawę zajęła Madeleine Albright, amerykańska sekretarz stanu, która prawdopodobnie była głównym autorem ataku NATO na Jugosławię. Według amerykańskiej dyplomacji, miała to być wojna kilkudniowa, gdyż wierzono, że prezydent Slobodan Milošević po początkowych bombardowaniach albo ustąpi, albo zostanie obalony przez przeciwników politycznych<sup>25</sup>. Trzeba podkreślić, że podczas tych mediacji zwycięstwo odniosła Wyzwoleńcza Armia Kosowa, co było możliwe tylko dzięki poparciu USA. Terrorystom kosowskim udało się bowiem doprowadzić do całkowitego umiędzynarodowienia problemu spornej prowincji. Odniesiony sukces można wytłumaczyć działalnością wpływowego lobby albańskiego w USA i istnieniu od 1996 r.: National Albanian American Council (NAAC), która wywierając wpływ na polityków amerykańskich, realizowała interesy kosowskich Albańczyków.

## Operacja „Sojusznicza Siła” w cieniu wojny domowej o Kosowo

24 marca 1999 r. siły NATO rozpoczęły działania militarne bez wypowiedzenia wojny<sup>26</sup>. Po pierwszym tygodniu nalotów, Serbowie utracili ok. 5% potencjału obrony

<sup>22</sup> M.D. Luković, *op. cit.*, s. 20.

<sup>23</sup> *Ibidem*.

<sup>24</sup> P. Jastrzębski, V. Stamenković, *op. cit.*, s. 14.

<sup>25</sup> M. Waldenberg, *op. cit.*, s. 293.

<sup>26</sup> R. Dannreuther, *War in Kosovo: history, development and aftermath*, [w:] *Kosovo: Perception of war and its aftermath*, eds. M. Buckley, S.N. Cummings, London 2001, s. 20–24.



przeciwlotniczej. Stosując maskowanie, potrafili skutecznie ukryć przed siłami sojuszu ponad 80% sił powietrznych i ponad 90% zestawów przeciwlotniczych<sup>27</sup>. Lotnictwo NATO ponosiło straty od pierwszego dnia wojny: pierwszy samolot został strącony 24 marca. Serbskiej obronie przeciwlotniczej udało się zniszczyć samoloty F-117A, w tym wykonane w technologii „stealth”, niewidzialne dla klasycznych radarów. Według strony serbskiej, po 27 dniach zestrzelono 46 samolotów, 6 helikopterów, 8 aparatów bezpilotowych, 182 rakiety. Strona amerykańska jednak przyznała się do mniejszej liczby zniszczonych maszyn<sup>28</sup>.

Kiedy okazało się, iż koncepcja powietrznej wojny błyskawicznej, której rzecznikiem była Albright, nie była możliwa do zrealizowania, siły NATO przystąpiły do kolejnych faz operacji. Druga faza polegała na rozszerzeniu ataków powietrznych na kolejne cele militarne po stronie serbskiej. W kwietniu NATO zdecydowało się rozpocząć trzecią fazę wojny, polegającą na atakach na ważne cele militarne i strategiczne w Serbii, co doprowadziło m.in. do ataku na Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, rezydencję prezydenta oraz siedzibę telewizji w Belgradzie<sup>29</sup>. Przystąpiono do uderzeń w obiekty podwójnego przeznaczenia (cywilno-wojskowe) oraz infrastrukturę krytyczną. Analitycy i dowódcy NATO doszli do wniosku, że zniszczenie potencjału gospodarczego w krótkim czasie zmusi państwo do kapitulacji. Z uwagi na przebieg i skutki trzecią fazę należy uznać za jeden z najbardziej kontrowersyjnych etapów operacji, ponieważ ofiarami bombardowań stali się niewinni ludzie, co podważało zasadę humanitaryzmu w działaniach Sojuszu<sup>30</sup>. Większość ataków ukierunkowano na doprowadzenie do zapaści gospodarczej państwa i spowodowanie wystąpień społecznych skierowanych przeciwko prezydentowi Miloševićowi. Bombardowania, miast i ośrodków przemysłowych przyniosły jednak odwrotny skutek. Społeczeństwo serbskie w obliczu zagrożenia skonsolidowało się wokół obrony państwa. Zaczęto organizować antynatowskie demonstracje, a także spontanicznie przystąpiono do obrony Serbii, zajmując mosty i gromadząc się wśród innych ważnych obiektów. Nie przeszkodziło to w uderzeniach, m.in. na mosty w Nišu i Nowym Sadzie, które według dowódców Sojuszu miały stanowić cele wojskowe, bowiem umożliwiały szybki przerzut sił serbskich w kierunku Kosowa<sup>31</sup>.

Nalotom NATO towarzyszyła wojna domowa w Kosowie. Do rozwoju napięć między dwoma zwaśnionymi nacjami z pewnością przyczyniły się operacje Sojuszu, który współdziałał z kosowskimi Albańczykami. Dowódcy oddziałów Wyzwoleńczej Armii Kosowa pozostawali w stałym kontakcie z dowództwem NATO, wskazując cele, które należało zniszczyć, aby utrudnić wojskom serbskim poruszanie się w obrębie prowincji.

Gdy 6 maja 1999 r. dwóch amerykańskich pilotów zginęło w helikopterze Apache, który rozbił się podczas ćwiczeń w Albanii, prezydent Clinton zapowiedział „bezlitosne

<sup>27</sup> A. Goławski, R. Rochowicz, *Obrona okrężna*, „Polska Zbrojna” 1999, nr 15.

<sup>28</sup> Stwierdzono, że Sojusz Północnoatlantycki stracił w czasie operacji 2 samoloty i 2 helikoptery AH-64, których piloci zginęli na skutek wypadku podczas szkolenia w Albanii; za: M.D. Luković, *op. cit.*, s. 91.

<sup>29</sup> W.M. Arkin, *Operation Allied Force: „The most Precise Application of Air Power in History”*, [w:] *War over Kosovo. Politics and strategy in a global age*, eds. A.J. Bacevich, E.A. Cohen, New York 2002, s. 7–18.

<sup>30</sup> A. Warmiński, *Międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych*, „Bellona” 2009, nr 4, s. 126.

<sup>31</sup> W.K. Clark, *op. cit.*, s. 226.

nasilenie” nalotów na Jugosławię. Lecz jego postawa wielokrotnie była komentowana jako wyraz bezradności i desperacji, bowiem Amerykanom zabrakło jednoznacznej koncepcji, jak zakończyć tę wojnę. Mimo dalszych ataków na cele cywilne i ofiar wśród ludności, nie udało się przełamać oporu Serbów. Do początków maja wojsko jugosłowiańskie oraz policja nadal prowadziły w Kosowie działania przeciwko albańskim terrorystom. Dopiero po likwidacji najgroźniejszych ognisk wystąpień terrorystycznych, siły federalne wycofały się do koszar<sup>32</sup>.

W związku z przedłużaniem się operacji powietrznej, dowództwo NATO rozważało możliwość rozpoczęcia działań wojennych na lądzie. Brak aprobaty dla takiego rozwiązania ze strony państw Europy Zachodniej skłonił administrację prezydenta Clintona do wyrażenia zgody na podjęcie mediacji z Jugosławią. 9 czerwca 1999 r. w efekcie wspólnej misji Wiktora Czernomyrdina oraz Marttiego Ahtisaariego, prezydenta Finlandii podpisano porozumienie, które zakończyło wojnę. Jugosławia musiała ustąpić przed siłami międzynarodowymi, lecz wywalczyła więcej niż proponowano jej w Rambouillet. Zawarte porozumienie nie wprowadzało bowiem kontrowersyjnego Aneksu B, nie było więc mowy o stacjonowaniu wojsk NATO w całej Jugosławii. Mocarstwa zrezygnowały także z propozycji zorganizowania po trzech latach referendum w Kosowie, które mogłoby zmienić status prowincji. Znaczącym sukcesem serbskiej dyplomacji było zdobycie zapewnienia, że po przywróceniu pokoju w Kosowie powróci tam określona liczba żołnierzy i policjantów serbskich, co miało nadal świadczyć o przynależności Kosowa do Jugosławii<sup>33</sup>. Trudno mówić o porażce Serbów w tej wojnie, bowiem armia nie została pokonana, a żołnierze nie poddali się i mogli walczyć dalej. Ich zaangażowanie mogłyby jednak doprowadzić do całkowitego wyniszczenia ekonomicznego państwa przez koalicję państw NATO, która udowodniła, że nie miała skrupułów w bombardowaniu celów cywilnych (także gospodarczych). Serbowie zostali zmuszeni do złożenia broni pod presją siły, gdyż zaatakowano ich infrastrukturę krytyczną, rujnując główne szlaki transportowe, zakłady przemysłowe, elektrownie, rafinerie, szpitale, i inne zasoby mające podstawowe znaczenie dla funkcjonowania społeczeństwa i gospodarki, bez których Jugosławia nie mogła egzystować jako państwo.

Według źródeł jugosłowiańskich, ogółem podczas operacji zginęło 462 żołnierzy wojsk jugosłowiańskich i 114 policjantów serbskich. Jugosłowiańska 3 Armia, która broniła granic państwowych z Albanią i Macedonią<sup>34</sup> poniosła następujące straty: 161 zabitych, 299 rannych. Ponadto zginęło 40 pilotów, a rannych zostało 110 żołnierzy obrony przeciwlotniczej<sup>35</sup>. Sojusz przyznał się do śmierci dwóch pilotów ze śmigłowca rozbitego w Albanii, chociaż źródła nieoficjalne mówiły o większych stratach: 88 zabitych żołnierzy (44 Amerykanów, 11 Niemców, 8 Francuzów, 7 Brytyjczyków oraz 18 innej narodowości)<sup>36</sup>. Pentagon oszacował, że Jugosłowianie zniszczyli ich

<sup>32</sup> I. Rycerska, *op. cit.*, s. 129.

<sup>33</sup> W.M. Arkin, *op. cit.*, s. 22–23.

<sup>34</sup> Jugosłowiańska 3 Armia chroniła granic przed przedostającymi się na terytorium Jugosławii siłami UÇK, które uzyskały wsparcie armii albańskiej oraz lotnictwa NATO.

<sup>35</sup> M.D. Luković, *op. cit.*, s. 90.

<sup>36</sup> Źródła jugosłowiańskie podały, że NATO straciło 93 samoloty, 7 helikopterów i 33 samoloty bezzałogowe; P. Jastrzębski, V. Stamenković, *op. cit.*, s. 31.

dwa samoloty bojowe i 25 bezzałogowych środków powietrznych. Przyznał się do całkowitego unieszkodliwienia 121 jugosłowiańskich śmigłowców i samolotów, 39 mostów i dworców kolejowych, 23 urzędzeń wojsk lądowych, 13 elektrowni, a także większości urzędzeń obrony przeciwlotniczej, 2/3 wyrzutni ziemia – powietrze typu SA-2/3 oraz znaczącej ilości typu SA-6<sup>37</sup>.

## Katastrofa humanitarna

Omawiana operacja powietrzna rozpoczęła nowy rozdział w historii Sojuszu, który po raz pierwszy podjął działania zbrojne bez mandatu Rady Bezpieczeństwa ONZ, co stworzyło niebezpieczny precedens na przyszłość. Niewątpliwie bombardowanie Jugosławii stanowiło pogwałcenie prawa międzynarodowego, gdyż było niezgodne z art. 33 Karty Narodów Zjednoczonych, który jako drogę rozwiązywania sporów wymienia sposoby pokojowe, czyli rokowania lub arbitraż. W nowej koncepcji strategicznej NATO, zaakceptowanej w czasie trwania działań militarnych, zapisano, iż Sojusz ma prawo do ataku w sytuacji zagrożenia dla pokoju międzynarodowego oraz w obronie praw człowieka. Politycy z Waszyngtonu zyskali w ten sposób możliwość podejmowania interwencji zbrojnej w różnych konfliktach, w których udział mógł im przynieść korzyść polityczną. Po rozpoczęciu nalotów NATO rozpoczęło działalność skierowaną na zdobycie poparcia opinii publicznej i jednoczesne zdyskredytowanie władzy i prestiżu Miloševicia. Innym powodem zaktywizowania działań informacyjnych i psychologicznych był fakt, że operacja nie przebiegała zgodnie z oczekiwaniami kierownictwa wojskowego i politycznego Sojuszu. Nie osiągnięto zaplanowanych celów, a termin jej zakończenia obliczony początkowo na 10 dni, wydłużał się o kolejne tygodnie i miesiące. Wobec takiej sytuacji stratedzy Sojuszu przygotowali misterną kampanię PR skierowaną przeciwko wysiłkom Serbii, która dążyła do przedstawienia siebie jako ofiary agresji NATO. Eksponowano dysfunkcjonalność Bałkanów, porównywano Jugosławię do „dziecka, które potrzebuje dobrych rodziców”, a zaangażowanie Sojuszu do „słusznego i moralnego obowiązku”<sup>38</sup>. Prezentacja operacji w kategoriach misji dziejowej, z wykorzystaniem wielu chwytów socjotechnicznych, odniosła zamierzony skutek. Przyczyniła się bowiem do pozytywnego wizerunku i odbioru działań NATO w większości zachodnich mediów<sup>39</sup>, czego skutkiem stały się często prezentowane w zachodnim piśmiennictwie wnioski, iż Stany Zjednoczone przystąpiły do konfliktu serbsko-albańskiego o Kosowo, aby wypełnić swą dziejową rolę, którą otrzymały od opatrności<sup>40</sup>.

Zdaniem wielu niezależnych badaczy, amerykańska dyplomacja poprzez podjęcie bombardowań doprowadziła do katastrofy humanitarnej, wywołanej wojną

<sup>37</sup> W.M. Arkin, *op. cit.*, s. 22–23.

<sup>38</sup> T. Farrell, *Interwencje humanitarne i operacje pokojowe*, [w:] *Strategia we współczesnym świecie. Wprowadzenie do studiów strategicznych*, eds. J. Baylis, J. Wirtz, Colin S. Gray, E. Cohen, Kraków 2009, s. 359.

<sup>39</sup> Także polskich mediów.

<sup>40</sup> D.M. Fitzsimons, *Tom Paine's New World Order: Idealistic Internationalism in the Ideology of Early American Foreign Relations*, „Diplomatic History” 1995, Vol. 19, No. 4, s. 569–582.

w Kosowie, która stała się przyczyną masowych ucieczek ludności. W maju 1999 r. poinformowano, iż od początku nalotów z Serbii uciekło 771 000 osób, przede wszystkim kosowskich Albańczyków, zaś w samej Serbii przemieściło się w kierunku centralnym i północnym 200 000 osób, co spowodowało katastrofę humanitarną, za którą Zachód winił wcześniej Jugosławię<sup>41</sup>. Doszło również do katastrofy kulturowej, gdyż za taką należy uznać niszczenie kosowskich zabytków związanych z serbską przeszłością regionu. Biskup prawosławny Teodozjusz podkreślił, że do końca 1999 r. 150 świątyń i klasztorów zostało totalnie zdewastowanych ze względu na niedostateczną ochronę ze strony sił międzynarodowych stacjonujących w Kosowie<sup>42</sup>.

Raporty Amnesty International wykazały, iż NATO dowolnie obchodziło się z zasadą nieatakowania obiektów cywilnych. Środki ostrożności podejmowane przez lotnictwo Sojuszu nie były bowiem wystarczające, aby zredukować liczbę ofiar. 13 czerwca 1999 r. Biuro Prokuratora Trybunału do spraw Zbrodni Wojennych w Jugosławii ogłosiło raport wewnętrznej komisji Trybunału na temat bombardowań. Postanowiono jednak nie podejmować jakichkolwiek działań, które mogłyby zmierzać w kierunku ukarania NATO, motywując to przede wszystkim brakiem uregulowań formalnych w tej kwestii<sup>43</sup>. Wydaje się jednak słuszne, że wielokrotnie zarzucano wojskom Sojuszu łamanie prawa konfliktów zbrojnych. Chociaż Amerykanie zaprzeczali, oskarżono siły NATO o stosowanie amunicji zawierającej zubożony uran, co miało doprowadzić do wzrostu promieniowania wywołującego białaczkę oraz inne choroby nowotworowe, które zostały stwierdzone głównie u żołnierzy. W rezultacie, 17 stycznia 2001 r. Parlament Europejski wezwał NATO do zaprzestania stosowania tej amunicji. Zgodnie z danymi serbskimi, w Kosowie znajduje się 112 miejscowości zbombardowanych tą bronią. Ponadto atak Sojuszu wywołał katastrofę ekologiczną, gdyż w wyniku bombardowań rafinerii ropy naftowej oraz fabryk chemicznych skażonych zostało 40% źródeł wody<sup>44</sup>, czemu jednak zaprzeczają amerykańskie źródła, uznając takie twierdzenia za serbską propagandę<sup>45</sup>.

Zdaniem źródeł jugosłowiańskich, w wyniku bombardowań zginęło około 1400 osób (800 dzieci), zaś liczba rannych wśród ludności cywilnej wyniosła 5000–5500. Najwięcej osób poniosło śmierć w Kosowie, gdzie też było najwięcej ofiar grupowych. Naloty NATO nie oszczędziły także Albańczyków, np. koło Djakovicy zginęły 73 osoby tej narodowości, w wyniku uderzenia rakiety. Atakowano nie tylko infrastrukturę wojskową, ale także obiekty cywilne, np. podczas bombardowania belgradzkiego szpitala zginęły 4 osoby, natomiast 8 zostało rannych (w tym noworodki), podczas ataku na centralę telefoniczną w Prištinie śmierć poniosło 10 osób<sup>46</sup>. Do historii tej wojny przeszedł także atak na telewizję w Belgradzie, gdzie zginęło 16 osób<sup>47</sup> oraz zbombardowanie ambasady chińskiej (uznane przez NATO za pomyłkowe), w którą trafiło 5 rakiet typu Tomahawk, zabijając 3 osoby, zniszczono także budynek

<sup>41</sup> M.D. Luković, *op. cit.*, s. 77.

<sup>42</sup> <http://www.kosovo.cerkiew.pl> [dostęp: 2.06.2018].

<sup>43</sup> M. Waldenberg, *op. cit.*, s. 333.

<sup>44</sup> *Ibidem*, s. 335–336.

<sup>45</sup> W.M. Arkin, *op. cit.*, s. 24.

<sup>46</sup> *The Kosovo report...*, *op. cit.*, s. 179–180.

<sup>47</sup> I. Rycerska, *op. cit.*, s. 126.

Głównego Sztabu Wojska Jugosławii, rezydencję prezydenta Jugosławii, siedzibę rządu Serbii oraz inne<sup>48</sup>.

## Polityczne, ekonomiczne i społeczne skutki interwencji NATO

W wyniku działań podjętych przez Sojusz, Kosowo stało się protektoratem międzynarodowym oraz nową strefą wpływów, przede wszystkim USA i NATO. Argumentacja podjęcia interwencji humanitarnej mogła stanowić pretekst do potwierdzenia postzimnowojennej roli Sojuszu, sprawiając, iż Kosowo potraktowano jako pewnego rodzaju poligon doświadczalny dla zdolności prowadzenia działań militarnych w wojnach postmodernistycznych trzeciej i czwartej generacji. Skutki operacji „Allied Force” udowodniły prymat siły w narzucaniu innym państwom swojej woli i chęć realizacji partykularnych interesów przez potężniejsze podmioty. W ten sposób zmarginalizowano dotychczasowy system bezpieczeństwa międzynarodowego opierający się na ONZ.

Doświadczenia tej operacji były i są nadal wykorzystywane oraz udoskonalane w trakcie prowadzenia działań, m.in. w: Iraku, Afganistanie, przeciwko wojskom Mu'ammara Kaddafiego w Libii oraz na frontach walki z ISIS. Można postawić tezę, że wraz ze zmianą światowego układu sił po zakończeniu zimnej wojny głównymi mocarstwami, które zdobyły przewagę w tym regionie są USA i Niemcy. Istnieją hipotezy, według których wojna NATO przeciwko Jugosławii była przygotowywana od dłuższego czasu i miała na celu uzyskanie przez Stany Zjednoczone dominacji w tej części Europy, a także zniweczenie wysiłków Europy dążącej do usamodzielnienia się. Innym celem było zaspokojenie potrzeb przemysłu wojskowego w USA<sup>49</sup>. Niemniej jednak, wydaje się, iż zasadniczym celem USA była i jest przede wszystkim ekspansja na Bałkanach, aby osłabić Rosję, która tradycyjnie odgrywała znaczącą rolę w tej części Starego Kontynentu.

Dlaczego Kosowo jest tak niezwykle atrakcyjne dla mocarstw? Nie można zapominać, że obszar ten, usytuowany w centralnej części półwyspu, leży na skrzyżowaniu strategicznych korytarzy transportowych między Wschodem a Zachodem. Co więcej, Kosowo, które tworzą dwie wielkie kotliny: Kosowska i Metohijska, można pojmować jako geopolityczną makrotwierdź, która kontroluje Bałkany. Kto ją zdobędzie, ten zdoła sprawować nadzór nad całym półwyspem, w ten sposób można uzasadnić stale prowadzoną walkę o prowincję kosowską<sup>50</sup>.

<sup>48</sup> W Belgradzie w wyniku bombardowania zginęło 25 cywilów, a 36 osób zostało rannych. Zburzono 56 obiektów cywilnych, uszkodzono 235. Straty materialne oszacowano na 5 000 000 dolarów. Obok Belgradu atakowano centra większych i mniejszych miast. Ponadto zburzono bądź uszkodzono: 55 mostów kolejowych i wiaduktów. Zniszczono lotniska, 3 centra radiowe i telewizyjne, 44 fabryki, 2 rafinerie, zbiorniki paliw, elektrownie, instalacje energetyczne, hotele robotnicze; M.D. Luković, *op. cit.*, s. 86–90. Vide: T. Samitowski, *Moralna wojna. Jugosławia pod bombami*, Kielce 1999.

<sup>49</sup> D. Gibas-Krzak, *Serbsko-albański konflikt...*, *op. cit.*, s. 204.

<sup>50</sup> *Geopolitika – gost prof dr Milimir Stepić*, 24.09.2017, <https://www.youtube.com/watch?v=9Q4E-vtckYkw> [dostęp: 30.03.2019]; vide: M. Stepić, *Geopolitika neoevroazijstva: pozicija srpskih zemalja*, Beograd 2013.

Kosowo jest dziś jednym z najbogatszych regionów w Europie. Znajdują się na jego terytorium znaczne zasoby bogactw mineralnych, np. występuje tam 1/5 światowej rezerwy węgla brunatnego, co dawało możliwość Serbii bycia głównym eksporterem energii elektrycznej do państw sąsiadujących. Obecnie jego ilość szacuje się na 9,8 mld ton, podczas gdy tylko 0,13 mld ton zostało dotychczas wykorzystanych<sup>51</sup>. Kopalnia Trepča<sup>52</sup> (znajdująca się dziewięć kilometrów od Kosowskiej Mitrowicy) z 7,5 mln ton rezerw rud cynku i ołowiu (złoża tych rud stanowią 5. miejsce na świecie), obfituje również w zasoby miedzi. Występuje również w Kosowie pewna ilość srebra, złota, niklu, boksytu i manganu. Według raportu Banku Światowego, w listopadzie 2007 r. wartość zasobów Kosowa oszacowano na 13 mld dolarów. Taka koncentracja bogactw naturalnych, na tak małym terytorium, wzbudza pożądanie wielu silnych podmiotów na arenie międzynarodowej. Nie zależy im zapewne na stabilizacji prowincji, która obecnie rozwija się jako państwo–mafia.

Prawie każda prawie albańska rodzina posiada krewnych za granicą, często działających w różnych strukturach mafijnych. To właśnie oni przesyłają do Kosowa pieniądze. Ich pochodzenie otaczają tajemnice, które nie pozwalają śledczym na zlikwidowanie groźnym procederów związanych z przestępczością zorganizowaną. Kosowo stanowi centrum handlu narkotykami w Europie. Zgodnie z raportem Europejskiego Centrum Monitorowania Narkotyków i Narkomanii (Europol), spośród 125 ton heroiny dostarczanej do Europy, 80% przechodziło tranzytem przez jego terytorium. Ilość ruchu heroinowego wynoszącego 2–3 tony w 1999 r. wzrosła do 8–10 ton w latach 2000–2005. Daje to 123 mln dolarów miesięcznego zysku lub 1,4 miliarda na rok. Z Afganistanu, przez Turcję, Albanię i Włochy przedostaje się heroina do Europa Zachodniej. Jeśli chodzi o prostytucję, Kosowo stanowi, według raportu Międzynarodowej Organizacji Migracji (OIM), centrum handlu kobietami. Młode kobiety, pochodzące najczęściej z Mołdawii (53%), Rumunii (23%) i Ukrainy (13%), sprzedawane są do domów publicznych na Zachodzie. Poprzez Kosowo w ciągu 10 lat przewieziono ponad 80 000 dziewcząt<sup>53</sup>. Prostytucja jest związana z handlem narkotykami i obejmuje te same obszary. Zyski uzyskane przez handlarzy narkotyków są ponownie inwestowane w zakup „niewolników seksualnych”<sup>54</sup>.

Można przypuszczać, że jednym z powodów nieskuteczności organów ścigania, które nie mogą ani zapobiec zorganizowanej przestępczości, ani jej zwalczyć jest fakt, że liderzy tego quasipaństwa, którego niepodległość została jednostronnie ogłoszona 17 lutego 2008 r., uznawani są za przestępców i terrorystów. Agim Çeku, były dowódca armii jugosłowiańskiej, który został premierem Kosowa w 2004 r., popełnił zbrodnie wojenne, gdy walczył w Chorwacji w latach 90. XX wieku. Jest ścigany przez serbskie sądy za zbrodnie podczas konfliktu między serbską policją a UÇK w 1998 r. Kolejny

<sup>51</sup> M. Dželetović, *Economic (un)sustainability of the Kosovo and Metohija economy*, [w:] *Kosovo: sui generis...*, *op. cit.*, s. 321.

<sup>52</sup> Kopalnię Trepča zalicza się do największego kompleksu wydobywco-przemysłowego w komunistycznej Jugosławii. Składał się on z 40 kopalni i zakładów. Zakłady te produkowały m.in.: czysty rafinowany ołów, czyste rafinowane srebro, czysty rafinowany bizmut, koncentraty cynku i pirytu, *Jugosławia. Przewodnik gospodarczy*, Belgrad 1958, s. 84. W latach 80. zatrudniano tam 20 tys. osób, które wydobywały ok. 70% surowców mineralnych całego kraju.

<sup>53</sup> A. Troude, *Kosovo: a failed state in the heart of Europe*, [w:] *Kosovo: sui generis...*, *op. cit.*, s. 69–70.

<sup>54</sup> *Ibidem*.

premier, Ramush Haradinaj (2006–2007) odbył proces w Międzynarodowym Trybunale Karnym dla byłej Jugosławii. Podczas rozprawy prokurator zażądał dla niego 25 lat więzienia za masakrę Serbów podczas wojny w Kosowie. Haradinaj został uniewinniony w kwietniu 2008 r. w wyniku brak dowodów; gdyż dziewięciu świadków zmarło „przypadkowo” podczas procesu. Został ponownie sądzony za zbrodnie wojenne w listopadzie 2012 r., lecz pomimo protestu rządu serbskiego, po raz kolejny wypuszczono go na wolność. Obecny prezydent Kosowa Hashim Taçi, który był liderem grupy terrorystycznej UÇK oskarżany jest przez Serbów o zbrodnie wojenne. Jeden z raportów niemieckiego wywiadu (*Bundesnachrichtendienst*, BND) pokazuje jego związki z albańską mafią, m.in. Taçi jest oskarżany o handel ludzkimi organami, które miały być pobierane od serbskich więźniów zatrzymanych przez Albańczyków podczas wojny w Kosowie w 1998 r.<sup>55</sup>

Od czasu kiedy Kosowo zostało poddane międzynarodowej kontroli w 1999 r. ani Misja Tymczasowej Administracji Organizacji Narodów Zjednoczonych w Kosowie (*United Nations Interim Administration Mission in Kosovo*, UNMIK), ani KFOR (*Kosovo Force*, międzynarodowe siły pokojowe NATO), nie były w stanie zapobiec procesowi czystek etnicznych dokonywanych przede wszystkim przez albańskich ekstremistów. W latach 1999–2008 spośród 235 000 Serbów, Cyganów, Goran<sup>56</sup> i Turków po porozumieniach z Kumanova<sup>57</sup>, tylko 18 000 mogło wrócić do swoich domów. Co więcej, w latach 1999–2004, 1197 nie-Albańczyków zostało zamordowanych, 2300 porwanych, a 40 000 domów zostało spalonych lub zniszczonych przez ekstremistów. Na 18 000 skarg zarejestrowanych przez Serbów, których domy zostały przejęte lub zniszczone od 1999 r., tylko 2855 zostało rozpatrzonych przez Agencję Nieruchomości Kosowa. Dochodzeniu sędziów mianowanych przez UNMIK przeszkadza presja lokalnych mafii.

Według raportu Human Rights Watch, w ciągu pierwszych ośmiu miesięcy tylko 229 uchodźców powróciło do Kosowa. Rząd albański w Priştinie prowadzi politykę albanizacji, która ma ukształtować społeczeństwo o charakterze monoetnicznym, co wiąże się z przymusem prowadzenia nauczania w szkołach w języku albańskim. Na Uniwersytecie w Priştinie nie prowadzi się wykładów w języku serbskim ani tureckim. Serbscy studenci udają się do Mitrovicy, podczas gdy Turcy kontynuują swoją edukację w centralnej Serbii, Bośni i Hercegowinie lub Turcji<sup>58</sup>.

## Wnioski i rekomendacje

Hipoteza zaprezentowana w artykule została udowodniona, gdyż interwencja zbrojna NATO w Jugosławii doprowadziła w konsekwencji do powstania quasi-państwa

<sup>55</sup> *Ibidem*.

<sup>56</sup> Goranie – grupa etniczna Słowian Południowych, zamieszkująca południową część Kosowa, która wyznaje islam. Często są oni utożsamiani z Boszniakami, chociaż sami uważają się za Serbów.

<sup>57</sup> Porozumienie wojskowo-techniczne zostało podpisane między Jugosławią a NATO 9 czerwca 1999 r. w macedońskim Kumanowie. Na jego mocy Serbia utraciła de facto kontrolę nad Kosowem, nie ma bowiem prawa do utrzymywania na jego terytorium swojego wojska. W przypadku, gdy Serbowie muszą przeprowadzić działania wojskowe przy granice z Kosowem, powinni kierować stosowne zażyczenie do szefa natowskiej misji wojskowej KFOR.

<sup>58</sup> A. Troude, *op. cit.*, s. 71.

Kosowo, które jest niestabilne i rodzi zagrożenie dla bezpieczeństwa Europy. Należy się ponadto spodziewać, że nie osłabną napięcia etniczne w tej prowincji, na co wskazują brutalne incydenty, świadczące o eskalowaniu konfrontacyjnych tendencji między Serbami a Albańczykami. Wystarczy wspomnieć, że w marcu 2004 r. kosowscy Albańczycy zorganizowali pogromy, które doprowadziły do masowego wysiedlenia Serbów z prowincji i zniszczenia licznych pomników ich historii i kultury. Groźne zamieszki miały miejsce w 2008 i 2010 r.<sup>59</sup> 27 sierpnia 2008 r. doszło do konfrontacji z udziałem stu Serbów i siedemdziesięciu Albańczyków w dzielnicy „Trzy wieże” w północnej Mitrowicy. Mesud Dzeković, bośniacki pediatra, został poważnie ranny w serce, zmarł w szpitalu, natomiast jeden z Serbów, który zasiada w parlamencie Kosowa został postrzelony<sup>60</sup>.

Na pewno rozwinięte struktury przestępczości zorganizowanej i korupcja przywódców tzw. państwa kosowskiego nie stwarzają nadziei na pozytywne prognozowanie w zakresie rozwoju jego państwowości. W związku z tym mało realistyczne jest wyciąganie pozytywnych wniosków na temat postępów w umacnianiu systemu politycznego i demokratyzacji Kosowa, chociaż w ostatnich latach powstają opracowania naukowe (paranaukowe) na ten temat. Wydawać by się mogło, że wielu badaczy prowadzi swoistą antycypację, legitymizując prawo do suwerenności tego terytorium spornego, nie uznanego przez ONZ, zanim jeszcze zrobią to Serbowie (pamiętajmy, że Konstytucja Republiki Serbii wyklucza kosowską niepodległość). Takie działania bliższe są jednak manipulacji, i nie mają wiele wspólnego z naukową rzetelnością. W Belgradzie mówi się coraz głośniejszym głosem, iż serbscy liderzy w zamian za możliwość wejścia do Unii Europejskiej już teraz dopuszczają do „pełzającego” uznania niepodległości Kosowa, jednak decyzje nie zostały podjęte. Co prawda, rząd deklaruje kontynuowanie pronunijnej polityki, jednak nadal zajmuje „twarde” stanowisko wobec Kosowa, co nie jest zgodne z polityką Brukseli i tym bardziej Berlina, który mocno popierał kosowską secesję. Co się tyczy NATO, to w serbskim społeczeństwie istnieje poczucie bezmiarów krzywd wyrządzonych temu narodowi przez Sojusz, który traktowany jest jako agresor, winny zbrodni przeciw ludzkości<sup>61</sup>.

Współczesny, ponowoczesny świat nie chce pamiętać, że natowska „operacja humanitarna” w 1999 r. spowodowała wiele ofiar wśród ludności cywilnej Jugosławii, w tym także i dzieci. Te niewygodne fakty często są pomijane, bo przecież rację zawsze mają zwycięzcy... I w tym zakresie moralność ludzka pozostaje w zasadzie niezmienną. Chociaż Serbowie nie czuli się zwyciężeni, gdy wycofywali wojska z Kosowa w 1999 r., to faktycznie musieli oddać sporną prowincję pod zarządek międzynarodowy ONZ. W dalszej perspektywie doprowadziło to do secesji Kosowa

<sup>59</sup> W lipcu 2010 r. podczas demonstracji Serbów w Kosowskiej Mitrowicy rzucono granaty w serbski tłum, powodując śmierć jednej osoby (11 zostało rannych).

<sup>60</sup> A. Troude, *op. cit.*, s. 74.

<sup>61</sup> Chociaż premier Serbii Ana Brnabić stoi na stanowisku, iż Serbia musi spróbować wybaczyć NATO („Konieczne jest zwrócenie się ku przyszłości, partnerstwu i współpracy”), to jednak lider Serbskiej Radykalnej Partii (Srpska Radikalna Stranka), Vojislav Šešelj w Belgradzie podczas zgromadzenia z okazji 20. rocznicy bombardowania wraz ze swoimi zwolennikami podpalił flagę UE i NATO. W wystąpieniu Šešelj porównał UE do nazistów; M. Bryś, *Serbia: 20. rocznica bombardowania NATO*, 26.03.2019, <https://www.euractiv.pl/section/polityka-zagraniczna/news/serbia-20-rocznica-bombardowania-nato> [dostęp: 31.03.2019].



i jednostronnego ogłoszenia niepodległości (z poparciem USA, a także demokracji europejskich, w tym Polski).

Tymczasem wciąż żywa i niebezpieczna pozostaje idea budowania „Wielkiej Albanii”, do której mogłoby być włączone Kosowo. *Albania powinna unikać wystąpienia na temat zjednoczenia z Kosowem* – radziła ambasada USA w Tiranie w lutym 2018 r. W stwierdzeniu tym nie było jednak krytyki kierunków polityki prowadzonej z Priştiny i Tirany, a jedynie wskazówka, by wokół projektu połączenia dwóch państw nie czynić rozgłosu. Obecnie jednak liderzy albańscy, w tym premier Edi Rama, deklarują wprost, że „Kosowo jest częścią Albanii, a granica serbsko – kosowska powinna być przedyskutowana”. Ostentacyjne głoszenie konieczności zmiany granic i przebudowy mapy politycznej na Bałkanach niesie niebezpieczeństwo przedstawienia przez inne państwa bałkańskie swoich roszczeń, związanych z granicami, a także nowym porządkiem międzynarodowym, który szybko mógłby zburzyć i tak kruchy pokój na Bałkanach<sup>62</sup>. Trzeba pamiętać, że o rewizji postanowień zawartych w Dayton w 1995 r. od lat dyskutuje się wśród Serbów bośniackich i muzułmańskich Boszniaków. O takim „czarnym scenariuszu” mówiło wielu wybitnych bałkanistów takich jak: Adam Koseski czy Marek Waldenberg, ale roztropne słowa giną dziś w natłoku pustego brzmienia, pełnego propagandy i frazesów, a historia lubi się powtarzać..., jak twierdził Alexis de Tocqueville „Jest galerią obrazów, w której znajduje się mało dzieł oryginalnych i dużo kopii”<sup>63</sup>.

## Bibliografia

- Arkin W.M., *Operation Allied Force: „The most Precise Application of Air Power in History”*, [w:] *War over Kosovo. Politics and strategy in a global age*, eds. A.J. Bacevich, E.A. Cohen, New York 2002.
- AwadziunM., *NATO-Jugosławia. Klasyczny wymiar konfliktu zbrojnego czy wojna trzeciej generacji?*, [w:] *Konflikty militarne i niemilitarne na Bałkanach w XX i XXI wieku w perspektywie polemologicznej*, red. D. Gibas-Krzak, A. Krzak, Szczecin 2013.
- Bereza J., *Będzie rewizja granic na Bałkanach? Dąży do tego Albania*, 20.02.2019, <https://www.pch24.pl/bedzie-rewizja-granic-na-balkanach--dazy-do-tego-albania,66267,i.html> [dostęp: 30.03.2019].
- Bryś M., *Serbia: 20. rocznica bombardowania NATO*, 26.03.2019, <https://www.euractiv.pl/section/polityka-zagraniczna/news/serbia-20-rocznica-bombardowania-nato> [dostęp: 30.03.2019].
- Clark W.K., *Waging Modern War. Bosnia, Kosovo and the Future of Combat*, Public Affairs, Reprint edition, New York 2002.
- Daalder I.H., O’Hanlon M.E., *Winning ugly. NATO’s war to save Kosovo*, Washington 2000.
- Dannreuther R., *War in Kosovo: history, development and aftermath*, [w:] *Kosovo: Perception of war and its aftermath*, eds. M. Buckley, S.N. Cummings, London 2001.

<sup>62</sup> J. Bereza, *Będzie rewizja granic na Bałkanach? Dąży do tego Albania*, 20.02.2019, <https://www.pch24.pl/bedzie-rewizja-granic-na-balkanach--dazy-do-tego-albania,66267,i.html> [dostęp: 30.03.2019].

<sup>63</sup> A. de Tocqueville, *Dawny ustrój i rewolucja*, tłum. A. Wolska, Warszawa 1970, [https://pl.wikiquote.org/wiki/Dawny\\_ustr%C3%B3j\\_i\\_rewolucja](https://pl.wikiquote.org/wiki/Dawny_ustr%C3%B3j_i_rewolucja) [dostęp: 30.03.2019].

- David vs. Goliath: NATO war against Yugoslavia and its implications*, ed. N. Vuković, Belgrade 2019.
- Dželetović M., *Economic (un)sustainability of the Kosovo and Metohija economy*, [w:] *Kosovo: sui generis or precedent in international relation*, ed. D. Proroković, Belgrade 2018.
- Farrell T., *Interwencje humanitarne i operacje pokojowe*, [w:] *Strategia we współczesnym świecie. Wprowadzenie do studiów strategicznych*, eds. J. Baylis, J. Wirtz, C.S. Gray, E. Cohen, Kraków 2009.
- Fitzsimons D.M., *Tom Paine's New World Order: Idealistic Internationalism in the Ideology of Early American Foreign Relations*, "Diplomatic History" 1995, Vol. 19, No. 4.
- Geopolitika – gost prof dr Milomir Stepić*, 24.09.2017, <https://www.youtube.com/watch?v=9Q4EvtckYkw> [dostęp: 30.03.2019].
- Gibas-Krzak D., *Battle of Kosovo field in 1389 – legendary battle of Balkan Middle Ages*, [w:] *The Art of War in the Balkans from the Middle Ages to the 21st Century*, eds. A. Krzak, D. Gregorczyk, Częstochowa 2018.
- Gibas-Krzak D., *Serbsko-albański konflikt o Kosowo w XX wieku. Uwarunkowania – przebieg – konsekwencje*, Toruń 2009.
- Goławski A., Rochowicz R., *Obrona okrężna*, „Polska Zbrojna” 1999, nr 15.
- Jastrzębski P., Stamenković V., *Humanitarna wojna*, Warszawa 2001.
- Konflikty militarne i niemilitarne na Bałkanach w XX i XXI wieku w perspektywie polemologicznej*, red. D. Gibas-Krzak, A. Krzak, Szczecin 2013.
- Kosovo: sui generis or precedent in international relation*, ed. D. Proroković, Belgrade 2018.
- Lind W.S., Nightengale K., Schmitt J.F., Sutton J.W., Wilson G.I., *The Changing Face of War: Into the Fourth Generation*, "Marine Corps Gazette" 1989, Vol. 78, No. 10.
- Luković M.D., *Kryzys kosowski oczyma Serbów. Bezpośrednie przyczyny, korzenie historyczne, przebieg i konsekwencje*, Belgrad 2000.
- Münkler H., *Wojny naszych czasów*, Kraków 2004.
- Rycerska I., *Rozpad Jugosławii. Przyczyny i przebieg*, Kielce 2003.
- Samardžić R., *Le Kosovo-Metohija dans l'histoire serbe*, Paris 1990.
- Samitowski T., *Moralna wojna. Jugosławia pod bombami*, Wydawnictwo AR Test, Kielce 1999.
- Savich C.K., *Falsifying History: The Holocaust and Greater Albania*, 30.03.2013, <https://www.pogledi.rs/en/falsifying-history-the-holocaust-and-greater-albania> [dostęp: 10.05.2018].
- Stepić M., *Geopolitika neoevroazijstva: pozicija srpskih zemalja*, Beograd 2013.
- Strugar V., *Wojna i rewolucja narodów Jugosławii*, Wydawnictwo MON, Warszawa 1967.
- Tocqueville A. de, *Dawny ustrój i rewolucja*, tłum. A. Wolska, Warszawa 1970, [https://pl.wikiquote.org/wiki/Dawny\\_ustr%C3%B3j\\_i\\_rewolucja](https://pl.wikiquote.org/wiki/Dawny_ustr%C3%B3j_i_rewolucja) [dostęp: 30.03.2019].
- Troude A., *Kosovo: a failed state in the heart of Europe*, [w:] *Kosovo: sui generis or precedent in international relation*, ed. D. Proroković, Belgrade 2018.
- Waldenberg M., *Rozbicie Jugosławii. Jugosłowiańskie lustro międzynarodowej polityki*, Wydawnictwo Scholar, Warszawa 2005.
- War over Kosovo. Politics and strategy in a global age*, eds. A. J. Bacevich and E. A. Cohen, New York 2002.
- Warmiński A., *Międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych*, „Bellona” 2009, nr 4.

*Interwencja NATO w Jugosławii w 1999 roku.  
W dwudziestą rocznicę ataku – przyczyny i konsekwencje*  
**Streszczenie**

Głównym celem jest przedstawienie uwarunkowań historycznych i politycznych ataku NATO na Jugosławię oraz ukazanie konsekwencji tej operacji, której głównym efektem było powstanie tzw. niezależnego państwa Kosowa, będącego w istocie niestabilnym terytorium spornym, stanowiącym bazę dla rozwoju przestępczości zorganizowanej i innych zagrożeń asymetrycznych. Operacja powietrzna o kryptonimie „Allied Force” rozpoczęła nowy rozdział w historii Sojuszu, który po raz pierwszy podjął działania zbrojne bez mandatu Rady Bezpieczeństwa ONZ, stwarzając tym samym niebezpieczny precedens na przyszłość. Serbowie w wyniku tej operacji zostali zmuszeni do pozostawienia Kosowa pod nadzorem ONZ. Trudno jednak mówić o porażce Serbów, bowiem armia nie została pokonana, a żołnierze nie poddali się i mogli walczyć dalej. Ich zaangażowanie mogłyby jednak doprowadzić do całkowitego wyniszczenia ekonomicznego państwa przez koalicję państw NATO, która udowodniła, że nie ma skrupułów w niszczeniu celów cywilnych (także gospodarczych). Autorka podkreśla, że rozwinięte struktury przestępczości zorganizowanej i korupcja przywódców tzw. państwa kosowskiego nie stwarzają nadziei na pozytywne prognozowanie w zakresie rozwoju jego państwowości.

**Słowa kluczowe:** Kosowo, Jugosławia, Serbia, NATO, nowe wojny, konflikt narodowościowy, czystki etniczne, przestępczość zorganizowana

*NATO's Intervention in Yugoslavia in 1999.  
On the Twentieth Anniversary of the Attack –  
Causes and Consequences*  
**Abstract**

The main aim is to present the historical and political conditions of NATO's attack on Yugoslavia and to show the consequences of this operation, the main effect of which was the creation of the so-called the independent state of Kosovo, which is essentially an unstable controversial territory, constituting the basis for the development of organized crime and other asymmetrical threats. The air operation codenamed „Allied Force” began a new chapter in the history of the Alliance, which for the first time undertook military action without the mandate of the UN Security Council, thus creating a dangerous precedent for the future. The Serbs were forced to leave Kosovo under the supervision of the UN as a result of this operation. However, it is hard to talk about the defeat of the Serbs, because the army was not defeated, and the soldiers did not give up and could fight further. Their involvement could, however, lead to the total economic extermination of the country by the coalition of NATO states, which proved that it has no scruples in destroying civilian (also economic) purposes. The author emphasizes that the developed structures of organized crime and corruption of the so-called Kosovo states do not give hope for positive forecasting in the development of its statehood.

**Key words:** Kosovo, Yugoslavia, Serbia, NATO, new wars, ethnic conflict, ethnic cleansing, organized crime

## *Der NATO-Einsatz in Jugoslawien im Jahr 1999. Zum zwanzigsten Jahrestag des Angriffs – Ursachen und Konsequenzen*

### *Kurzfassung*

Das Hauptziel ist es, die historischen und politischen Bedingungen des NATO-Angriffs auf Jugoslawien darzustellen und die Konsequenzen dieser Operation aufzuzeigen, deren Hauptziel die Entstehung des so genannten unabhängigen Staates Kosovo war, das eigentlich unstabiles und umstrittenes Territorium ist, das auch Basis für organisierte Kriminalität und andere asymmetrische Bedrohungen bildet. Die Luftoperation unter dem Kryptononym „Allied Force“ hat ein neues Kapitel in der Allianz-Geschichte begonnen, die zum ersten Mal bewaffnete Maßnahmen getroffen hat, ohne Mandat des Sicherheitsrates von Vereinten Nationen, indem ein gefährlicher Präzedenzfall für Zukunft geschaffen wurde. Infolge dieser Operation mussten die Serben das Kosovo unter der Aufsicht der Vereinten Nationen verlassen. Es ist jedoch schwierig, über die Niederlage der Serben zu sprechen, da die Armee nicht besiegt wurde und die Soldaten nicht aufgaben und weiter kämpfen konnten. Ihre Beteiligung könnte jedoch zu einer vollständigen wirtschaftlichen Zerstörung des Landes durch eine Koalition von NATO-Staaten führen, die nachweisen, dass sie keine Bedenken haben, zivile (einschließlich wirtschaftlicher) Ziele zu vernichten. Die Autorin betont auch, dass entwickelte Strukturen der organisierten Kriminalität und die Korruption der Regierungsoberhäupter des sogenannten Kosovo-Staates keine Hoffnung auf positive Prognosen für die Entwicklung ihrer Staatlichkeit setzen.

**Schlüsselwörter:** Kosovo, Jugoslawien, Serbien, NATO, neue Kriege, Nationalitätskonflikt, ethnische Säuberungen, organisierte Kriminalität

## *Интервенция НАТО в Югославии в 1999 году.*

### *В двадцатую годовщину вторжения – причины и последствия*

#### *Резюме*

В статье указаны исторические и политические предпосылки вмешательства НАТО в Югославии и представлены последствия этой операции, главным результатом которой стало создание так называемого независимого государства Косово, по сути, являющегося нестабильной спорной территорией, базой для развития организованной преступности и других асимметричных угроз. Военно-воздушная операция «Союзная сила» (Allied Force) открыла новую главу в истории альянса, который впервые начал военные действия без мандата Совета Безопасности ООН, тем самым создав опасный прецедент на будущее. В результате этой операции Сербия была вынуждена оставить Косово под управлением ООН, хотя, нельзя говорить о поражении Сербии – ее армия не была разбита. Однако продолжение борьбы могло привести до полного обвала экономики государства коалицией стран НАТО, которая показала, что может уничтожить гражданские объекты (включая народно-хозяйственные). Автор подчеркивает, что развитые структуры организованной преступности и коррупция руководителей так называемого косовского государства, не позволяют дать позитивный прогноз развития его государственности.

**Ключевые слова:** Косово, Югославия, Сербия, НАТО, новые войны, национальный конфликт, этнические чистки, организованная преступность